

# ODPIS

Sygn. akt

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sekcja XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Rafał Młyński (spr.)

Sędziowie: SO Artur Fryc

SO Małgorzata – Kornaszewska – Kostaniak

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2019 r. w Warszawie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania A Ł

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

w związku z odwołaniem A Ł

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie

z dnia sierpnia 2017 r. nr

### postanawia:

na podstawie art. 193 Konstytucji RP zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy:

- a) art. 24a w związku z art. 13b i art. 15c ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) są zgodne z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – w zakresie w jakim na nowo kształtują wysokość renty rodzinnej osób uprawnionych do tego świadczenia, pomimo znacznego upływu czasu od zakończenia służby na rzecz totalitarnego państwa przez członka ich rodziny i w zakresie w jakim przerzucają na uprawnionych do tego świadczenia obowiązek udowodnienia, że zmarły funkcjonariusz, po którym ustalono ich prawo do renty rodzinnej podjął współpracę i czynnie wspierał osoby i organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego;
- b) art. 24a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) - jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – chociaż różnicuje wysokość renty rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu Policji poprzez wprowadzenie w art. 24a ust.2 regulacji ustawowej ograniczającej wysokość tej renty z pominięciem wypracowanej wysługi emerytalnej a w szczególności wynikającej ze służby członka rodziny uprawnionego do renty po dniu 31 lipca



1990 r. i z pominięciem zwiększenia wysokości emerytury w związku z inwalidztwem pozostającym w związku ze służbą, co powoduje nierówne traktowanie uprawnionych do renty rodzinnej w stosunku do tych, którzy pobierają świadczenie po funkcjonariuszach którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po 31 lipca 1990 r.

### UZASADNIENIE

A Ł wniosła odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno –Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia sierpnia 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej renty rodzinnej.

Zasadniczym zarzutem, jaki sformułowała w odwołaniu było twierdzenie, iż zaskarżona decyzja została wydana na podstawie przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., a także Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzoną w Rzymie 4 listopada 1950 r. (dalej: EKPC).

A Ł podniosła, że M Ł po ukończeniu studiów cywilnych od października 1988 r. rozpoczął pracę w Wydziale WUSW w K , przy czym od października 1988 r. do maja 1990r. przebywał na stacjonarnym Studium Podyplomowym w L W lipcu 1990 r. na szczelbu Wojewódzkiej Komisji Weryfikacyjnej przeszedł pozytywnie weryfikację pracowników SB. Następnie rozpoczął pracę w

w Komendzie Wojewódzkiej Policji w K W 1999 r. otrzymał stopień Policji. W toku służby w był systematycznie wynagradzany za rzetelną służbę. Nigdy nie był karany dyscyplinarnie. W dniu lipca 2011 r. Okręgowa Komisja Lekarska w G wydała orzeczenie, że inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą i zaliczyła Go do pierwszej grupy inwalidów. Z dniem października 2011 r.

uzyskał prawo do emerytury policyjnej a października 2011 r. zmarł. Odwołująca podniosła, że nie wtajemniczał jej w zakres jego obowiązków i trudno jest jej w sposób rzetelny przedstawić przebieg jego służby. Z uwagi na jego śmierć oraz brak możliwości wglądu w jego akta osobowe nie jest w stanie przedstawić szerszego obrazu przebiegu jego służby .

Odwołująca podniosła także, że zastosowane w jej sprawie przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zostały wprowadzone na mocy ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) i budzą daleko idące wątpliwości w zakresie kwestii formalnych, związanych z przebiegiem prac legislacyjnych nad projektem: prowadzeniem konsultacji publicznych, jak i trybem jej uchwalenia oraz co do materialnej zgodności przepisów z ustawą zasadniczą. Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie następujących przepisów:

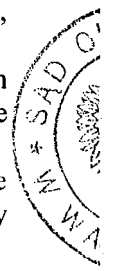
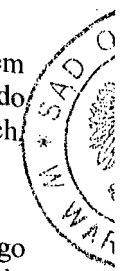
- art.2 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującej jej renty rodzinnej, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz zasadę niedziałania prawa wstecz, wynikające z demokratycznego państwa prawnego;

- naruszenie art. 67 ust.1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującej jej renty rodzinnej, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego jej prawa do zabezpieczenia społecznego;

- naruszenie przepisów art. 30 oraz 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jej godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prywatności i poszanowania życia rodzinnego poprzez przyjęcie, że służba stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL, a do których w żaden sposób się nie przyczynił;

- naruszenie art. 32 ust.1 w zw. z art. 64 ust.1i 2 oraz art. 67 ust.1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminacyjnym różnicowaniu jej uprawnień o charakterze majątkowym, wynikających ze służby po 1990 roku i obniżeniu świadczeń rentowych należnych jej z tytułu tej służby, w stosunku do członków rodzin osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

- naruszenie art. 54 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy





sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację;

a w konsekwencji powyższych naruszeń:

naruszenie art. 64 ust.1 i 2 w zw. z art. 67 ust.1 w zw. z art. 71 ust.1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw.z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jej osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jej prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W uzasadnieniu swego stanowiska odwołująca podkreślała, że ustawodawca obniżając jej świadczenie pominął okoliczność, że została pozytywnie zweryfikowany i uznany za spełniającego wymogi do podjęcia służby w Policji a ponadto, że obniżenie przysługującego jej świadczenia nastąpiło po 27 latach od zmiany ustroju.

W konsekwencji stawianych zarzutów wnosila, by Sąd dokonał samodzielnej kontroli zgodności z Konstytucją RP przepisów znowelizowanej ustawy, stosownie do dyspozycji art. 8 ust. 2 Konstytucji RP i odmówił ich zastosowania oraz zmienił zaskarżoną decyzję poprzez przyznanie odwołującej świadczenia w dotychczasowej wysokości, tj. wynikającej z decyzji o waloryzacji emerytury policyjnej z lutego 2017 r.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie w odpowiedzi na odwołanie nie negował faktów w nich przytoczonych, ale podnosił, że był związany zarówno przepisami wskazanej ustawy jak też informacją z Instytutu Pamięi Narodowej o okresie służby na rzecz totalitarnego państwa.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, przytoczony w odwołaniu nie był sporny. Spór sprowadza się do oceny czy dopuszczalne i prawidłowe było wydanie przez organ emerytalno-rentowy decyzji o obniżeniu renty rodzinnej odwołującej się, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r., a w szczególności do oceny czy ustawa ta jest zgodna z przepisami obowiązującej Konstytucji RP.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy, w składzie formułującym niniejsze orzeczenie, uznał, że nie ma podstaw do dokonania samodzielnej oceny zgodności lub niezgodności powoływanych przepisów ustawy z Konstytucją RP, w szczególności w sposób rozumiany jako odmowa zastosowania przepisu ustawy uznawanego przez stronę skarżącą za niezgodny z Konstytucją. Wbrew twierdzeniom odwołującej, w ocenie Sądu Okręgowego sąd powszechny nie jest uprawniony do odmowy zastosowania przepisów ustawy, co do której nie zapadło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności tej konkretnej normy z przepisami Konstytucji RP. Wykładnia odmienna i twierdzenia o dopuszczalności odmowy zastosowania przepisów ustawy nowelizującej przy samodzielnej ocenie niezgodności normy prawnej z Konstytucją byłyby wprost sprzeczne z treścią art. 193 Konstytucji RP. Przepis ten stanowi, że każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Kwestionowana przez odwołującą ustawa korzysta bowiem z domniemania zgodności z Konstytucją.

W niniejszym przypadku Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę zarzuty odwołania dotyczące niezgodności przepisów ustawy z Konstytucją RP, nie jest uprawniony, aby samodzielnie stwierdzić, że zarzuty te nie są uzasadnione, jak też nie znajduje wystarczających podstaw, by samodzielnie uznać, że przepisy ustawy, w oparciu o które wydano zaskarżoną decyzję są zgodne z Konstytucją RP.

Sąd Okręgowy zatem uznał za konieczne wystąpienie z niniejszym pytaniem prawnym, gdyż występują istotne i uzasadnione wątpliwości, co do zgodności wskazanych w pytaniu przepisów ustawy z powołanymi przepisami Konstytucji RP.



**Stan faktyczny sprawy , który nie był sporny, w niniejszej sprawie kształtował się następująco:**

Z akt osobowych M Ł , przedstawionych sądowi przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że w okresie od października 1988 do lipca 1990 r. pełnił służbę na stanowisku Wydziału Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w K W okresie od października 1988 r. do maja 1990 r. zaliczony był w nieetatowy stan słuchaczy Wydziału Bezpieczeństwa Państwa Akademii Spraw Wewnętrznych w L W związku ze złożeniem przez niego wniosku o przyjęcie do Policji Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna w K , stwierdziła, że M Ł odpowiada przewidzianym dla funkcjonariusza lub pracownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wymogom określonym w ustawie i posiada kwalifikacje moralne do pełnienia służby w Policji.

M Ł od sierpnia 1990 r. kontynuował służbę w KRP w K a od marca 1992 r. w KWP w K a następnie od stycznia 2000 r. w KWP w S (dowód zaświadczenie z maja 2017 r. Komendy Wojewódzkiej Policji w S k 19 a.s).

Został zwolniony ze służby września 2011 r.

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej MSWiA w K z dnia lipca 2011 r. M Ł zaliczony został do pierwszej grupy inwalidów w związku ze służbą. Jednocześnie ustalono, że inwalidztwo istnieje od lipca 2011 r. Bezsporne zatem, że nie doznał inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.

W dniu października 2011 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał decyzję o ustaleniu prawa do emerytury dla – M Ł od dnia września 2011 r. Przy ustaleniu wysokości emerytury uwzględniono wysługę emerytalną w wymiarze lat miesięcy i dni z tytułu służby w Policji w okresie do października 1988 r. do września 2011 r. oraz okresy składkowe przed służbą w wymiarze ogółem , miesiąc i dzień (przypadające na okres od października 1983 r. do września 1988 r.) a nadto okresy nieskładkowe przed służbą w wymiarze lat, miesięcy i dni (przypadające na okres od października 1983 r. do września 1988 r., vide załącznik do decyzji - k 2 a.r). Emerytura z tytułu wysługi lat wyniosła % podstawy wymiaru a nadto podwyższono ją do maksymalnej podstawy wymiaru tj. do 80% z uwagi na inwalidztwo pozostające w związku ze służbą.

zmarł października 2011 r.

W dniu kwietnia 2013 r. organ emerytalno- rentowy wydał decyzję w przedmiocie ustalenia prawa A Ł do policyjnej renty rodzinnej w związku ze śmiercią M Ł Przy ustaleniu wysokości emerytury jaka przysługiwałaby osobie zmarłej uwzględniono wysługę emerytalną, określoną w decyzji o przyznaniu emerytury dla zmarłego i wskazano, że emerytura, od której liczona jest renta rodzinna stanowi 80 % podstawy wymiaru.

W dniu lutego 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie wydał kolejną decyzję o waloryzacji świadczenia przysługującego A Ł , mocą której od marca 2017 r. dotychczasową wysokość renty rodzinnej przysługującej A Ł podwyższył do kwoty zł – stosując wskaźnik waloryzacji 100,44 %. Powyższa decyzja jest prawomocna.

W związku z wejściem w życie art. 13 a ust. 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) Dz.U. z 2016 r. poz. 2270, organ emerytalny otrzymał z Instytutu Pamięci Narodowej informację z dnia marca 2017 r. o przebiegu służby : na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. Informacja ta została sporządzona na podstawie posiadanych przez Instytut Pamięci Narodowej akt osobowych M Ł . Jednocześnie Instytut Pamięci Narodowej Oddziałowe Archiwum w S pismem z czerwca 2018 r. poinformowało tutejszy Sąd, że w zasobie

archiwalnym IPN nie odnaleziono dokumentów wskazujących na czynną współpracę M Ł bez wiedzy i zgody przełożonych, z osobami lub organizacjami działającymi na rzecz odzyskania niepodległości i suwerenności.

Z informacji Nr \_\_\_\_\_ Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że M Ł w okresie od \_\_\_\_\_ października 1988 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

**Komórka organizacyjna, w której służył \_\_\_\_\_ do 31 lipca 1990 r.- spełnia kryterium organu totalitarnego państwa, o którym mowa jest w art. 13b ust. 1 pkt 5b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).** \_\_\_\_\_ służył bowiem w mającej odpowiednik terenowy jednostce organizacyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wypełniającej zadania Departamentu \_\_\_\_\_ tj. w Wydziale \_\_\_\_\_ Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w K \_\_\_\_\_

Wobec powyższego decyzją z \_\_\_\_\_ sierpnia 2017 r., nr \_\_\_\_\_ Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej należnej odwołującej w ten sposób, że

- ustalił wysługę emerytalną M Ł \_\_\_\_\_ na 1 października 2017 r. na poziomie \_\_\_\_\_ %;
- obniżył wskaźnik obliczania świadczenia emerytalnego \_\_\_\_\_ do wysokości 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby w okresie od \_\_\_\_\_ października 1988 r. do 31 lipca 1990 r. tj. za okres 1 roku i 10 miesięcy;
- okresy nieskładkowe przed służbą w wymiarze \_\_\_\_\_, \_\_\_\_\_ miesięcy i \_\_\_\_\_ dni (przypadające na okres od \_\_\_\_\_ października 1983 r. do \_\_\_\_\_ września 1988 r.) policzył wskaźnikiem po 0,7%;
- okresy składkowe przed służbą w wymiarze ogółem \_\_\_\_\_, \_\_\_\_\_ miesiąc i \_\_\_\_\_ dzień (przypadające na okres od \_\_\_\_\_ lipca 1979 r. do \_\_\_\_\_ sierpnia 1979 r. oraz od \_\_\_\_\_ listopada 1982 r. do \_\_\_\_\_ października 1983 r.) policzył wskaźnikiem po 2,6 %;
- stosując art. 15 c ustawy emerytalnej ustalił wysokość renty rodzinnej od 1 października 2017 r. na kwotę \_\_\_\_\_ zł brutto .

Z uzasadnienia do zaskarżonej decyzji wynika, że podstawę wymiaru świadczenia, jakie przysługiwało zmarłemu \_\_\_\_\_ stanowiła kwota \_\_\_\_\_ zł. Emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna stanowi \_\_\_\_\_ % podstawy wymiaru zmarłego. Wysokość emerytury zmarłego, od której naliczona jest renta rodzinna została jednak ograniczona do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS i wynosi kwotę 2069,02 zł. Zaś renta rodzinna dla jednej osoby uprawnionej stanowi 85% emerytury, o której mowa powyżej oraz nie może być wyższa od kwoty przeciętnej renty rodzinnej ogłoszonej przez Prezesa ZUS tj. od kwoty 1747,19 zł. Renta rodzinna odwołującej nadto została zmniejszona o kwotę \_\_\_\_\_ zł z uwagi na osiągnięcie przez nią przychodów w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego wynagrodzenia. W konsekwencji powyższego skarżoną decyzją ustalono wysokość renty rodzinnej na \_\_\_\_\_ zł brutto ( \_\_\_\_\_ zł netto).

Odwołująca nie formułowała zarzutów odnośnie zmniejszenia renty rodzinnej z racji osiągnięcia dodatkowych przychodów w wysokości przekraczającej 70% przeciętnego wynagrodzenia.

**Przedstawiając Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:**

1. Stan prawny.

Na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., ustawodawca wprowadził do porządku prawnego kolejną regulację wprowadzającą zasadę obniżenia nie tylko emerytur i rent inwalidzkich, lecz także ingerującą w wysokość rent rodzinnych, po osobach, które "pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa", która to grupa została wyróżniona spośród wszystkich uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych. Grupa ta została przez ustawodawcę zdefiniowana w art. 13b ustawy. Poprzednio obowiązująca ustawa z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu

emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. nr 24 r. poz. 145.) obniżająca wysokość policyjnych emerytur i rent inwalidzkich funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie ingerowała w wysokość rent rodzinnych po tych funkcjonariuszach. Należy wspomnieć, że w poprzedzających ustawę nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. rozwiązaniach przyjętych w 2009 roku obniżono wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 31 lipca 1990 roku z 2,6% do 0,7%, co wynikało z przyjętego założenia, że te prawa zostały nabyte niesłusznie z punktu widzenia aktualnej oceny działalności tych instytucji, co miało służyć usunięciu niesprawiedliwości społecznej .

Ustawa z 16 grudnia 2016 r. przyjęła w art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła *"służbę na rzecz totalitarnego państwa"* i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok *"służby na rzecz totalitarnego państwa"* oraz 2,6 podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Wskazano w ustawie także, że przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 znowelizowanej ustawy, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Ustawodawca nadto wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 była to kwota 2 069,02 zł. Ta regulacja powoduje, że przy ustalaniu wysokości emerytury funkcjonariusza faktycznie pominięte zostają okresy zatrudnienia poza służbą mundurową i inne, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Co więcej, ustawodawca, na mocy nowelizacji z 16 grudnia 2016 r. uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą.

Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6, przy czym emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Ustawa nowelizująca z 2016 r. wprowadziła także pewne wyjątki od zasady nieobniżania świadczeń, pomimo służby w organach na rzecz totalitarnego państwa wynikające z przepisów art. 8a, art. 15c ust. 5 i 6, art. 22a ust. 5 i 6, art. 24a pkt 4, 5 i 6. W szczególności sankcja obniżenia świadczenia nie obejmuje tego funkcjonariusza lub członka jego rodziny, który udowodni, że przed 1990 rokiem bez wiedzy przełożonych podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Stosownie do art. 24 a znowelizowanej ustawy w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub 22a. Jednocześnie wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z art. 24 ustawy wynika, że renta rodzinna przysługuje na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j Dz.U. z 2018 r. poz1270). Ustawa ta w art. 73. 1.stanowi, że renta rodzinna wynosi: dla jednej osoby uprawnionej – 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Wobec



powyższego renta rodzinna dla odwołującej jako jedynej uprawnionej do tego świadczenia po zmarłym winna stanowić 85% świadczenia, które przysługiwałoby

Bezsporne w kontekście wskazanego przepisu art. 24 jest, że wysokość renty rodzinnej winna być pochodną wysokości emerytury/renty, która przysługiwałaby zmarłemu funkcjonariuszowi.

W konsekwencji, wprowadzonej regulacji, wszystkie osoby, które miały chociażby epizod w "służbie ma rzecz totalitarnego państwa", zostają dotknięte obniżeniem świadczeń emerytalno-rentowych a członkowie ich rodzin – obniżeniem świadczeń rodzinnych i to zarówno tych wypracowanych przed 1990 r., jak i po tej dacie.

## 2. Ocena wzorców konstytucyjnych.

**Art. 2 Konstytucji**, proklamuje zasadę demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Z tej zasady wynikają inne, stanowiące trzon państwa demokratycznego i prawnego, takie jak: zasada ochrony praw nabytych, zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Ustawodawca po ponad 6 latach od wprowadzenia poprzedniej regulacji z 2009 r. obniżającej wysokość emerytur i rent funkcjonariuszy, którzy służyli w organach bezpieczeństwa państwa dokonał ingerencji w wysokość rent rodzinnych po funkcjonariuszach, którzy służyli na rzecz totalitarnego państwa i uczynił to po 26 latach od transformacji ustrojowej. Taka ingerencja w prawo do renty rodzinnej z uwagi na wskazany upływ czasu budzi uzasadnione wątpliwości, co do zgodności z przepisami Konstytucji RP, a mianowicie z art. 2 Konstytucji RP, bowiem polega na arbitralnym obniżeniu świadczenia, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Bezsporne jest w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. (sygn. K 6/09), wydanego na tle uprzednio obowiązującej ustawy z 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), że o ile ingerencja w prawa do emerytur i rent byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL była dopuszczalna jako, że zostały one nabyte niegodziwie, o tyle podobna ingerencja ale w prawa do rent rodzinnych nie jest już tak oczywista. Trybunał w tym orzeczeniu jednocześnie podkreślał, że ingerencja w prawa jednostki i przy znacznym upływie czasu, dopuszczalna jest tylko w wyjątkowych sytuacjach, gdy usprawiedliwia to ważny interes społeczny. Tym interesem było rozliczenie się z okresem, kiedy państwo pozbawione było demokratycznych struktur, a w szczególności z funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa okresu PRL, którzy zwalczyli dążenia niepodległościowe obywateli.

Odwołująca się w niniejszej sprawie, której zakończył służbę w 2011 r. w zaufaniu do państwa, uprawniona była liczyć na to, że skoro poprzednio obowiązująca ustawa rozliczająca byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa państwa nie ingerowała w prawo do renty rodzinnej po takich funkcjonariuszach, to tym bardziej nie będzie tego czyniło późniejsze ustawodawstwo, zwłaszcza, że znaczna część służby przypadła po 31 lipca 1990 r. a więc już w strukturach demokratycznego państwa. Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest ustawą z 1994 r. a więc wprowadzoną kilka lat po upadku poprzedniego ustroju (który nota bene, kierując się preambułą Konstytucji upadł w 1989 r. a nie 31 lipca 1990 r., jak zdaje się aktualnie uznawać \*ustawodawca), toteż odwołująca na podstawie tej ustawy, będąc po zmarłym emerycie \*policyjnym, pełniącym służbę przed 1990 r., mogła nabyć prawo do policyjnej renty rodzinnej na \*identycznych warunkach, jak członkowie rodzin funkcjonariuszy służb powstałych po 1990 r. Nowelizacja tejże ustawy kilkanaście lat później tj. 23 stycznia 2009 r. uchwalona została także w już demokratycznym państwie. Nie jest akceptowalna, zdaniem sądu, sytuacja, że każda kolejna władza będzie w sposób odmienny oceniać „przywileje” emerytalno – rentowe tej grupy zawodowej. Obowiązuje bowiem zasada ciągłości państwa i o ile „przywileje” nadane przez władze państwa w czasach poprzedniego ustroju mogłyby zostać uznane za nagrody za oddaną służbę, o tyle te wprowadzone pierwotnie w 1994 r., a następnie w 2009 r., winny być uznane za nabyte słusznie. Państwo aktualnie nie powinno uznawać, że nabyte przez odwołującą uprawnienie do renty w określonej wysokości zostało nabyte niesłusznie oraz, że uprawnienia te naruszały prawa i wolności innych osób. W konsekwencji państwo wycofało się z obietnicy uzasadnionego i sprawiedliwego





zabezpieczenia społecznego wdów i dzieci funkcjonariuszy Policji, którzy dopuszczeni zostali do pełnienia służby po 1990 r.

Ustawa z 16 grudnia 2016 r. wprowadziła do porządku prawnego przepis art. 24a, z którego między innymi wynika, że w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało zmarłemu lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

Przyjęte w art. 24a rozwiązanie legislacyjne stanowi zatem zaprzeczenie zasady zaufania obywatela do państwa, wynikającej z art. 2 Konstytucji, z uwagi na upływ czasu, po którym dokonuje się obniżenia świadczenia osób uprawnionych do rent rodzinnych.

Należy zauważyć, że Europejski Trybunał Praw Człowieka oceniając przyjęte na Litwie instrumenty prawne o charakterze dekomunizacyjnym, wprowadzające w stosunku do byłych funkcjonariuszy KGB zakaz sprawowania szeregu funkcji (w sprawie *Žičkus przeciwko Litwie* - wyrok ETPC z 7 kwietnia 2009 r., skarga 6652/02) wyraził pogląd, że dla oceny proporcjonalności wprowadzanych rozwiązań znaczenie ma czas, jaki upłynął od zaprzestania współpracy z KGB.

Skoro zaprzestał służby na rzecz totalitarnego państwa 31 lipca 1990 r. a odwołującą z racji służby w tych organach dotyka sankcja obniżenia renty rodzinnej dopiero w październiku 2017 r. a więc po 27 latach od zakończenia tej służby, to Sąd Okręgowy w Warszawie wyraża wątpliwości co do zgodności przepisu art. 24a znowelizowanej ustawy z zasadą proporcjonalności zastosowanej sankcji, znajdującej ochronę w ramach art. 2 Konstytucji RP.

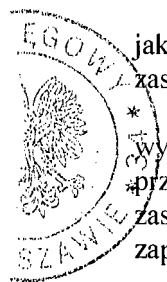
Konieczność zachowania „sprawiedliwej równowagi” pomiędzy żądaniami wynikającymi z powszechnego interesu społecznego, a wymogami związanymi z ochroną podstawowych praw jednostki jest wymogiem akcentowanym również przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (sprawa Adam Cichopek przeciwko Polsce – skarga 15189).

Ustawodawca dokonując kolejnych zmian stanu prawnego nie może stracić z pola widzenia interesów podmiotów, ukształtowanych przed dokonaniem zmiany stanu prawnego. Oznacza to przede wszystkim zakaz wstecznego działania prawa, w każdym razie, gdy oddziałuje ono w sposób niekorzystny na te interesy, zwłaszcza na prawa podmiotowe nabyte zgodnie z obowiązującymi dotychczas przepisami (Por. orzeczenia z 25 czerwca 1996 roku., K 15/95, OTK ZU Nr 3/1996, s. 196 i 17 grudnia 1997 roku, K 22/96, OTK ZU Nr 5-6/1997, s. 511; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 roku, K 10/98, OTK ZU Nr 5/1998, s. 407, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 kwietnia 1999 roku, sygn. akt K 36/98, OTK 1999, Nr. 3 poz. 40).

Bezsporne, że Konstytucja RP nie zawiera regulacji, która wyłączałaby możliwość wprowadzenia ograniczeń czasowych wzruszalności ostatecznych decyzji administracyjnych. Jednocześnie wymaga podkreślenia, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazywano, że takie „... ograniczenia czasowe są konieczne z uwagi na wartość, którą jest stabilność stosunków prawnych oraz ze względu na rosnące z czasem trudności dowodowe w prowadzeniu ewentualnego nadzwyczajnego postępowania weryfikacyjnego, a także z uwagi na potrzebę ochrony praw nabytych przez osoby trzecie (vide wyrok z 15 maja 2000 r., Sygn. SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110)”. Nie jest więc także zasadą konstytucyjną nieograniczona w czasie wzruszalność ostatecznych decyzji administracyjnych (tak TK w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2012r. w sprawie o sygn. akt K 5/11). Obywatel nie może być, zdaniem Sądu, stawiany w sytuacji takiej, że podejmuje istotne decyzje życiowe (jak, np. rezygnacja z zatrudnienia, zaciągnięcie zobowiązań, ukształtowanie stosunków rodzinnych), a następnie w związku ze zmianą prawa oraz ponownym ustaleniem prawa oraz wysokości świadczenia, ponosi wszelkie konsekwencje tych zmian, a tak jest w przedmiotowej sprawie.

Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa winno umożliwiać przewidywalność działań organów państwa a także prognozowanie działań własnych. W stanie faktycznym sprawy, prawo w istocie zadziałało wstecz bo zastosowano nowo ustanowione normy do sytuacji zaistniałych przed wejściem ich w życie. Ustawodawcy bowiem zarówno w 2009 r. jak i w 2016 r. znana była okoliczność służby w organach bezpieczeństwa państwa, aktualnie uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa, a mimo tego wówczas nie objęła jej sankcja obniżenia świadczenia. Wydaje się jednocześnie, że brak takiej wartości konstytucyjnej, ocenionej





jako ważniejsza od wartości chronionej zakazem retroakcji, która usprawiedliwiłaby odstępstwo od zasady nie działania prawa wstecz.

Zgodność wskazanych przepisów ustawy nowelizującej z wzorcem Konstytucyjnym wynikającym z art. 2 Konstytucji RP budzi już zatem sama ingerencja ustawodawcy w prawa nabyte przez odwołującą. Z zasady państwa prawnego wywodzi się ochrona praw nabytych. Wskazana zasada opiera się na wymogu pewności prawa a więc takim zespole cech przysługującym prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, a które, w ocenie Sądu, zostało naruszone.

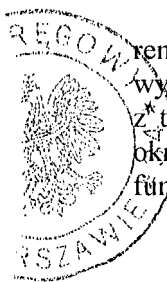
Ustawodawca ingerując w wysokość przysługującej odwołującej renty rodzinnej zastosował niejako rozszerzoną odpowiedzialność zbiorową i obciążył odwołującą skutkami domniemania o winie w zakresie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa.

Objęcie zakresem znowelizowanej ustawy, po 27 latach od okresu transformacji ustrojowej, uprawnionych do renty rodzinnej nie tylko utrudnia ale wręcz uniemożliwia skorzystanie przez nich z dobrodziejstwa nieobniżenia świadczenia, wynikającego z art. 24a ust. 4 ustawy. Z jego treści wynika bowiem, że przepisów odnoszących się do obniżenia świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że przed rokiem 1990, osoba, po której przysługuje świadczenie rodzinne, bez wiedzy przełożonych podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Taki upływ czasu od upadku komunizmu do czasu objęcia sankcją obniżenia świadczenia osób uprawnionych do rent rodzinnych sprawia, że aktualnie nie są dostępne dla nich środki dowodowe, za pomocą których mogliby wykazać, że ich małżonek czy rodzic przed rokiem 1990 bez wiedzy przełożonych podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. W konsekwencji na uprawnionych do rent rodzinnych na etapie postępowania odwoławczego przed sądem ustawodawca przerzucił ciężar dowiedzenia powyższych okoliczności. Trudno oczekiwać, że po kilkudziesięciu latach od upadku poprzedniego ustroju możliwe będzie wykazanie czynnego działania na rzecz niepodległości państwa, tym bardziej działania osoby zmarłej. Doświadczenie życiowe uczy, że działania takie podejmowane były w ukryciu, w obawie przed wiążącymi się z tym represjami, nie wtajemniczało się w nie wielu osób, w tym także członków najbliższej rodziny. Trudno zatem oczekiwać, aby po tylu latach udało się odnaleźć osoby (o ile jeszcze żyją), które potwierdzą taką działalność funkcjonariusza, tym bardziej trudno oczekiwać takiej aktywności od małżonka czy dziecka zmarłego funkcjonariusza zwłaszcza, że często są to osoby o ograniczonej sprawności i w zaawansowanym wieku.

Niezależnie od powyższego sam fakt, że dana osoba była członkiem rodziny funkcjonariusza uznanego za wykonującego służbę na rzecz totalitarnego państwa, nie przesądza o tym, że także ta osoba działała wbrew normom i zasadom prawnym, naruszała prawa, wolność i godność innych osób, czy też zwalczała wolnościowe dążenia narodu polskiego. Wydaje się zatem, że ustawodawca ingerując w wysokość rent rodzinnych użył środków wykraczających poza niezbędne do osiągnięcia *ratio legis* nowej regulacji, którym może być ograniczenie uprawnień emerytalnych jedynie samym funkcjonariuszom w celu zapewnienia większej sprawiedliwości systemu emerytalnego. Obniżenie wysokości rent rodzinnych nie realizuje celu zapewnienia większej sprawiedliwości systemu emerytalnego, gdyż dotyka osób, którym nie stawia się zarzutu, że były zaangażowane w działania na rzecz totalitarnego państwa a jednocześnie oznacza przypisanie im winy i obarczenie konsekwencjami za cudze działania lub zaniechania czy też przekonania.

W związku z powyższym wątpliwości Sądu budzi zakwestionowanie uprawnień odwołującej do renty w dotychczasowej wysokości poprzez zastosowanie mechanizmu obniżenia świadczenia wynikającego z art. 15c ust.1 pkt1 ustawy w związku z art. 13b. Taki mechanizm wydaje się naganny z tego powodu, że nie odpowiada celowi ustawy nowelizującej oraz nie odnosi się do właściwie określonej grupy osób z punktu widzenia celu ustawy, gdyż dotyka członków rodziny funkcjonariuszy uprawnionych do renty rodzinnej.

Ponadto zastrzeżenia w zakresie zgodności z wzorcem z art. 2 Konstytucji RP budzą zasady, wedle których ustawa nowelizująca ukształtowała wysokość świadczenia odwołującej. Zasady te, zdaniem Sądu, w sposób arbitralny dokonały ingerencji w wysokość renty rodzinnej. Pojęcie „arbitralny”, do którego odnoszą się poniżej zaprezentowane wywody, oznacza tyle co: „dowolny”, „samowolny”, „nieuzasadniony”. W przeciwieństwie do takiego sposobu postępowania ustawodawcy



stoją zachowania związane z poszanowaniem uprzednio stanowionych norm prawnych, zależne od racjonalnych kryteriów i pozostających w zgodzie z wartościami konstytucyjnymi.

Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że bezpieczeństwo prawne jednostki może pozostawać w kolizji z innymi wartościami, których realizacja wymaga wprowadzenia zmian do systemu prawnego ale jednostka ma prawo oczekiwać, że regulacja prawna nie zostanie zmieniona na jej niekorzyść w sposób arbitralny a z taką sytuacją jak zarzuca odwołująca, mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Prawodawca nie może w sposób dowolny kształtować treści obowiązujących norm, traktując je jako instrument do osiągania stale to innych celów, które sobie dowolnie wyznacza (vide wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00). Przestrzeganie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma szczególne znaczenie w sytuacji, w której ma miejsce zmiana dotychczas obowiązujących przepisów „zwłaszcza tych, które znalazły już zastosowanie jako czynnik kształtujący sytuację prawną ich adresatów”. Zasada ta nabiera szczególnej wagi, gdy nowelizowane przepisy normują sytuację emerytów czy rencistów a więc osób o ograniczonej zdolności adaptacyjnej do zmienionej sytuacji (vide wyrok TK z 20 grudnia 1999 r., sygn. akt K 4/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 165).

Ustawa nowelizacyjna wprowadza rygor drastycznego w swym zakresie obniżenia świadczenia, w porównaniu z rygorami poprzednio obowiązującej ustawy. Poprzednio obowiązująca ustawa z 2009 r. operowała wskaźnikiem 0,7 % dla ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury za okres służby w organach służby bezpieczeństwa. Przepis 24a ust. 1 ustawy odnoszący się do wysokości renty rodzinnej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa odwołuje się do art. 15c znowelizowanej ustawy. Ustawa ta w art. 15c ust. 1 pkt 1 wprowadza zaś wskaźnik na poziomie 0 % w odniesieniu do każdego roku służby na rzecz totalitarnego państwa. Z kolei art. 15c ust. 3, ustawy zrywa z dotychczasowymi zasadami systemu zabezpieczenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, wedle których wysokość świadczenia jest determinowana okresem służby oraz okresem pracy przed i po zakończeniu służby. Przepis ten wskazuje, że wysokość obniżonej emerytury nie może przewyższać przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczną zasadę obniżenia świadczenia wprowadzono w art. 22a ust. 3 w odniesieniu do renty inwalidzkiej oraz w art. 24a ust. 2 w odniesieniu do renty rodzinnej. Taka regulacja sprawia, że niezależnie od wypracowanego przez funkcjonariusza stażu pracy i służby, wysokości uposażenia, zajmowanego stanowiska, wysokość jego świadczenia doznaje arbitralnego ograniczenia, ponieważ dokonywana jest w oderwaniu od jego indywidualnej sytuacji prawnej. W konsekwencji analogicznie rzecz się ma z wysokością rent rodzinnych.

Wysokość świadczenia odwołującej została znacznie obniżona właśnie poprzez warunek, wynikający z przepisu art. 24a ust. 2, który stanowi, że w przypadku renty rodzinnej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa wysokość renty rodzinnej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zestawienie wysokości podstawy wymiaru emerytury z zaskarżonej decyzji oraz z decyzji o przyznaniu odwołującej prawa do renty rodzinnej dowodzi, że aktualnie wskaźnik wysokości emerytury dla celów ustalenia wysokości renty rodzinnej został ograniczony z poziomu 80 % (bo taki ustalono w decyzji o przyznaniu prawa do renty rodzinnej) do jedynie % , jak wynika z załącznika do zaskarżonej decyzji. Faktycznie jednak i ten wskaźnik nie został przyjęty do wyliczenia wysokości renty rodzinnej skoro ostatecznie jej wysokość ustalono w spornej decyzji na poziomie przeciętnej renty rodzinnej ogłoszonej przez Prezesa ZUS to jest w kwocie 1747,19 zł. Gdyby nie to ograniczenie, to wysokość renty rodzinnej kształtowałyby się na następującym poziomie: podstawa wymiaru świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu na datę wydania zaskarżonej decyzji zł x % = zł x % (wysokość renty rodzinnej dla jednego członka rodziny) = zł.

Analiza wskazanych decyzji prowadzi nadto do wniosku, że organ emerytalno- rentowy w zaskarżonej decyzji, ustalając wskaźnik z tytułu tzw. wysługi emerytalnej na poziomie %, pominął zwiększenie jej podstawy wymiaru o 15% z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą, stosownie do art. 15. ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej. Przepis art. 15c ust. 2 tej ustawy po nowelizacji z 16 grudnia 2016 r. stanowi, że w stosunku do osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r. (tak jak ) przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1 – 3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Z dalszej części przepisu wynika, że



takiemu funkcjonariuszowi emerytury nie podwyższa się, zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 (które odnoszą się ogólnie rzecz ujmując do szczególnych warunków służby), jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa. Brak jest zatem we wskazanym przepisie mowy o wyłączeniu stosowania art. 15 ust. 4 dotyczącego podwyższenia emerytury dla emeryta, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą.

Ustawodawca jednak w art. 15c ust. 3 wprowadził dalsze ograniczenie wysokości emerytury funkcjonariusza, który służył w organach na rzecz totalitarnego państwa do miesięcznej kwoty przeciętnej emerytury, wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W zaskarżonej decyzji także i ten wskaźnik nie stanowił wyznacznika do wyliczenia wysokości renty rodzinnej odwołującej, bowiem gdyby tak było to renta wyniosłaby  $2069,02\text{zł} \times \% = \text{zł}$  a ustalona została na kwotę zł.

Ograniczenie wysokości świadczenia, wynikające z art. 24a ust. 2 i wyłączenie w stosunku do przepisu art. 15 ust. 4 stanowiącego o podwyższeniu emerytury o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą sprawia, że odwołująca pozbawiona została możliwości skorzystania z przywileju wyliczenia renty rodzinnej od zwiększonej wysokości emerytury zmarłego, choć nie było ono związane z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa. Powstało bowiem po 31 lipca 1990 r. Pozbawienie funkcjonariusza za uszczerbek, powstały w służbie po 31 lipca 1990 r., prawa do podwyższenia świadczenia emerytalnego tylko dlatego, że pozostawał w służbie także, przed 1 sierpnia 1990 r., zdaje się nie znajdować uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach i może być sprzeczne z art. 2 Konstytucji RP. Dotyczy to także wyłączenia podwyższenia emerytury na podstawie art. 14 ustawy emerytalnej, ponad limit wyznaczony w art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3.

Takie rozwiązanie wydaje się naruszać art. 2 Konstytucji RP bo nie tylko narusza prawa nabyte odwołującej do uzyskania wyższego świadczenia w związku z faktem, że doznała inwalidztwa w związku ze służbą już w strukturach demokratycznego państwa ale prowadzi nadto do sankcji nadmiernej a przez to nieproporcjonalnej. Gdyby nie to ograniczenie, to wysokość renty rodzinnej odwołującej kształtowałaby się na następującym poziomie: podstawa wymiaru świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu na datę wydania zaskarżonej decyzji  $\text{zł} \times (\% + 15\%) = \text{zł} \times 85\%$  (wysokość renty rodzinnej dla jednego członka rodziny) = zł.

Gwoli przypomnienia, wysokość renty rodzinnej odwołującej po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wynosiła zł. A zatem, gdyby dotknęła ją jedynie sankcja wyliczenia wysokości wskaźnika emerytury za okres służby na rzecz totalitarnego państwa na poziomie 0%, to i tak należne jej świadczenie uległoby obniżeniu a zatem cel ustawy w postaci obniżenia świadczenia zostałby zrealizowany. Tymczasem poprzez wprowadzenie przez ustawodawcę ograniczenia prowadzącego wysokość należnej jej renty rodzinnej do przeciętnej renty rodzinnej, ogłoszonej przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wysokość tego świadczenia uległa obniżeniu o zł a więc prawie o 47,3 %, co jest obniżeniem drastycznym, zważywszy na to, że znaczna część służby, bo w wymiarze lat miesiąc i dni przypadła już po okresie transformacji ustrojowej.



Ustawa przyjęła datę 31 lipca 1990 r. jako datę transformacji. Zastosowana sankcja jest nie tylko nieproporcjonalna w stosunku do tak długiego okresu służby po 31 lipca 1990 r. ale także pomija okoliczność, że objęty był szczególnym systemem zabezpieczenia emerytalnego związanym ze szczególnym charakterem służby (świadczonej z narażeniem zdrowia i życia), która w tym szczególnym systemie, w porównaniu z systemem powszechnym, jest premiowana wyższym wskaźnikiem wyliczenia wysokości emerytury, bo na poziomie po 2,6 % za każdy rok służby, podczas gdy w systemie powszechnym okres składkowy tj. okres pracy liczony jest wskaźnikiem na poziomie po 1,3 %.

**Art. 32. ust.1 Konstytucji RP** proklamuje zasadę równości obywateli wobec prawa. Zasada równości wobec prawa jest składową demokratycznego państwa prawnego, jedną z wiodących zasad całego porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Okres służby po 31 lipca 1990 r. nie znalazł odzwierciedlenia w wysokości należnego jej świadczenia, gdyż faktycznie nie został policzony wskaźnikiem po 2,6 % za każdy rok służby, jak ustawodawca to czyni w stosunku do tych funkcjonariuszy, którzy przyjęci zostali do służby po 1990 r. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że

Trybunał Konstytucyjny wyrażał już stanowisko, że wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną, relewantną w równym stopniu (tu służbą po 1990 r.), mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących (tak TK choćby w orzeczeniu z 9 marca 1988 r. U 7/87). Taka zasada nie została zastosowana względem ustalenia wysokości świadczenia odwoływanej.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lutego 2010 r. (sygn. K 6/09), w którym dokonywał oceny zgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy emerytalnej z 2009 roku wskazał, że ustawa z 2009 roku spełniała wymagania ochrony praw nabytych, dlatego, że „każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, który został zatrudniony w nowo tworzonych służbach policji bezpieczeństwa, ma w pełni gwarantowane, równe prawa z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990 r., w tym równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego”.

Trybunał uznał zatem, że ustawodawca był upoważniony do wprowadzenia regulacji znoszących przywileje emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, gdyż te można było ocenić w kategoriach niesłusznie nabytych. Nie dotyczyło to jednak okresów służby w III RP, w tym także wynikających z zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, czy też prawa do podwyższenia emerytury o 15% w związku z inwalidztwem nabytym w służbie Państwu Polskiemu po 1990 roku. Takie uprawnienia nie mogą bowiem być uznane za „*przywileje emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej*”.

Skoro okres służby \_\_\_\_\_ po 31 lipca 1990 r. w zaskarżonej decyzji nie zaważył na wysokości świadczenia należnego odwoływającej poprzez regulację z art. 24a ust.1 i 2, to tym samym ten okres służby nie jest traktowany na równi z okresem służby tych funkcjonariuszy, którzy przystąpili do służby po raz pierwszy po 1 lipca 1990 r., co stanowi nieuzasadnione pozbawienie odwoływającej prawa do świadczenia nabytego ze względu na służbę \_\_\_\_\_ po 1990 r. Wydaje się zatem, że ustawodawca w art. 24a ustawy wprowadził regułę dyskryminującą, co jest sprzeczne z zasadą równości obywateli wobec prawa, wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Różnicuje się bowiem sytuację prawną odwoływającej nie tylko w odniesieniu do negatywnie ocenionego przez ustawodawcę okresu służby \_\_\_\_\_ na rzecz „totalitarnego państwa”, lecz przede wszystkim w odniesieniu do zasad nabywania uprawnień związanych ze służbą po 1990 roku. Takie zróżnicowanie nie znajduje racjonalnych podstaw.

Odwoływająca ma prawo oczekiwać, że raz ustalone prawo do zabezpieczenia społecznego, wynikające ze służby \_\_\_\_\_ na rzecz wolnej Polski, pozostanie na poziomie co najmniej dotychczasowym. Ta racjonalność założeń, co do zachowania dotychczasowego poziomu renty rodzinnej wynika z postulowanego w treści art. 2 Konstytucji RP zaufania obywateli do systemu prawnego a z drugiej strony z lojalności prawodawców względem obywateli. Nie ma racjonalnie uzasadnionych podstaw ku temu, by emerytury nabyte od dnia 1 sierpnia 1990 r. mogły być traktowane jako nabyte w sposób niesłuszny czy niesprawiedliwy. Przyjęcie służby w Policji rodziło po jego stronie a następnie po stronie uprawnionych po jego śmierci do renty rodzinnej, w pełni uzasadnione przekonanie, że będzie on traktowany na równi z wszystkimi tymi funkcjonariuszami, którzy podjęli służbę w nowych strukturach, powstałych po 1990 r. Przekonanie to wynikało wprost z pewnego rodzaju przyrzeczenia a nawet swego rodzaju umowy zawartej z Rzeczpospolitą Polską a funkcjonariuszami i aktualnie, co zrozumiałe dla sądu, wiąże się z oczekiwaniem realizowania zapewnień powstałych na mocy tej umowy. Ani w czasie, gdy pozytywnie zweryfikowani funkcjonariusze podejmowali służbę dla wolnej Polski, ani później, aż do 2016 roku, organy państwa zawierające z nimi umowę nie sygnalizowały, że mogą być, w zakresie uprawnień nabywanych począwszy od 1990 roku, traktowani gorzej od funkcjonariuszy nowo przyjętych, skoro tak samo wymagano od nich narażania zdrowia i życia, takiej samej dyspozycyjności. Aktualnie odebranie takim funkcjonariuszom uprawnień nabytych słusznie i sprawiedliwie, za służbę w III RP może stanowić zaprzeczenie zasady zaufania obywatela do państwa i równego traktowania.

**Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP** formułuje ogólną zasadę zachowania proporcjonalności ewentualnego ograniczenia wolności i praw konstytucyjnych na wypadek, gdyby doznawać one miały (niezależnie od swego przedmiotu) ograniczenia w ustawodawstwie zwykłym. Zasada ta łączy się z zakazem nadmiernej ingerencji w sferę praw i wolności konstytucyjnych jednostki. Jeśli już



ustawodawca zdecydował się na taką ingerencję, to jej negatywne skutki nigdy nie powinny przeważać i muszą zawsze pozostawać w rozsądnej proporcji do zamierzonego celu i treści gwarantowanych przez normy konstytucyjne wolności i praw. Obniżenie świadczenia odwołującej, gdyby nawet uznać co do zasady za dopuszczalne, to było nieproporcjonalne a przez to niesprawiedliwe.

Ustawa z 2009 r. dotyczyła obniżenia specjalnych przywilejów emerytalnych, przysługujących funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa państwa i obniżyła wysokość ich emerytur i rent inwalidzkich proporcjonalnie za lata służby w tych organach do wskaźnika występującego w powszechnym systemie emerytalnym (bo wskaźnika 0,7%) a jednocześnie w jednakowy sposób traktowała okres służby po 1990 roku, a przez to mieściła się w dopuszczalnej konstytucyjnie ingerencji w prawa nabyte. Tymczasem art. 24a ust. 1 znowelizowanej ustawy określił podstawę wymiaru emerytury za okres przed 31 lipca 1990 r. na poziomie zerowym, tak jakby w ogóle nie wypracował prawa do świadczenia czym ustawodawca, jak się wydaje, naruszył art. 32 Konstytucji.

Nadto poprzez regulację z art. 24 a ust. 2 ustawodawca zaingerował w całe przysługujące odwołującej świadczenie. Ustawodawca jednocześnie zignorował ciągłość służby przed i po 6 kwietnia 1990 r., która wyrażona została w nadal obowiązującym art. 150 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tj. Dz.U. z 2019 r., poz. 161), który stanowi, że dotychczasowi funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej lub Służby Bezpieczeństwa, którzy podejmą służbę w Policji albo zostaną zatrudnieni w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych, zachowują odpowiednio ciągłość służby lub zatrudnienia. Ustalenie przelicznika na poziomie 0,0% za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa a także wprowadzenie ograniczenia wysokości świadczenia, w tym w konsekwencji także świadczenia w postaci renty rodzinnej, wydaje się zbyt represyjne, bo dalekie od standardu ustalenia wysokości świadczenia w racjonalnie miarkowany sposób, to jest honorujący fakt, że także za lata służby na rzecz totalitarnego państwa wypracował prawo do emerytury na ten okres. Po wtóre ustawodawca wprowadził reguły ustalenia wysokości świadczenia, które faktycznie pomijają okres służby przypadający po 31 lipca 1990 r. Wysokość zarówno świadczenia emerytalnego ustalonego w zaskarżonej decyzji jak i wysokość renty rodzinnej dla odwołującej nie pozostaje w proporcji adekwatnej do ilości lat służby po 1990 r. Jest to formuła niesprawiedliwa w szczególności w stosunku do tych funkcjonariuszy, których znaczna część służby przypadała po dniu 31 lipca 1990 r., tak jak w przypadku , który po tej dacie pozostawał w służbie do września 2011 r. a więc 21 lat, miesiąc i dni.

Uprawnienia emerytalne i do renty rodzinnej czy renty inwalidzkiej mają charakter praw majątkowych ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki tak więc nie powinny podlegać mechanicznym uśrednieniom.



**Art. 67 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje obywatelowi prawo do zabezpieczenia społecznego.**

Przepisy Konstytucji RP co prawda ustawodawcy pozostawiają kwestię ustalenia wysokości świadczenia jednakże należy zważyć, że odwołująca ma prawo oczekiwać, że wysokość jej świadczenia będzie ustalona wedle preferencyjnych reguł w stosunku do powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, z racji tego, że służył w szczególnych warunkach (wymagano od niego dyspozycyjności, był narażony na stres, utratę zdrowia a nawet życia). System zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego „przywileju”, ale który jest uzasadniony warunkami służby. W ocenie sądu szczególne warunki służby oraz ponad 20 letni okres jego służby w wolnej Polsce zdają się stanowić dostatecznie mocne uzasadnienie dla tego, by wysokość jej renty rodzinnej pozostawała wyższa niż średnia renta rodzinna wypłacana w ramach powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Trafny wydaje się zatem zarzut odwołującej, że obniżenie przysługującej jej renty rodzinnej stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego jej prawa do zabezpieczenia społecznego, gwarantowanego przez art. 67 ust. 1 Konstytucji RP. Tak drastyczne obniżenie wysokości jej świadczenia (bo o ponad 40 %) nie znajduje usprawiedliwienia w ochronie wartości, jakie mogą uzasadniać ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności jednostki, wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Ustawa poprzez regulację z art. 24a ust. 1 doprowadziła do całkowitego odebrania prawa do zabezpieczenia emerytalnego za okres służby do 1990 r. oraz

poprzez regulację z art. 24a ust. 2 do istotnego obniżenia przysługującej jej renty rodzinnej, choć prawo do emerytury wypracował w znacznym zakresie już po 1990 r. Tym samym powoływana ustawa, obniżając prawa nabyte słusznie, sprawiedliwie, już w demokratycznej Polsce a także te nabyte poza tą służbą, w postaci okresów, o których mowa w art. 14 ustawy, może być postrzegana jako represyjno-odwetowa ze strony ustawodawcy, bo ingerująca w prawo do zabezpieczenia społecznego. Ustalenie wysokości renty rodzinnej na poziomie średniej renty z systemu Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wydaje się naruszać istotę świadczenia należnego odwołującej jako środka zabezpieczenia społecznego, bo jest obciążeniem nadmiernym i dyskryminującym. W Konstytucyjnym prawie do zabezpieczenia społecznego, jak się wydaje, mieści się prawo do zachowania realnej wartości nabytych świadczeń. Jest to indywidualne prawo podmiotowe. Tym bardziej mieści się więc w nim zakaz arbitralnego obniżania tych świadczeń, naruszający zasadę równości, zasadę ochrony praw nabytych i zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

To mając na uwadze, Sąd Okręgowy w Warszawie, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu, na podstawie art. 193 Konstytucji RP, pytania prawne określone w sentencji postanowienia, uznając, że zachodzą uzasadnione wątpliwości co do zgodności wskazanych norm z Konstytucją RP.

Odpowiedź udzielona przez Trybunał Konstytucyjny ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia zawisłego sporu zainicjowanego odwołaniem A Ł od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia sierpnia 2017 r. Bezsporne na gruncie obowiązującej ustawy, że jednostki organizacyjne, w których służył spełniają kryteria organów totalitarnego państwa, co musiałoby prowadzić do uznania odwołania wniesionego od zaskarżonej decyzji za nieuzasadnione i jego oddalenia przez sąd.

Z kolei ocena przez Trybunał Konstytucyjny, że co do zasady niedopuszczalna była jakakolwiek ingerencja ustawodawcy w wysokość przysługującej odwołującej renty rodzinnej lub uznanie, że wszystkie kwestionowane w pytaniu wprowadzone przez ustawodawcę zasady ustalenia ponownej wysokości renty rodzinnej (zastosowanie wskaźnika 0% w odniesieniu do lat służby na rzecz totalitarnego państwa, brak podwyższenia świadczenia z tytułu inwalidztwa pozostającego ze służbą, ograniczenie wysokości świadczenia do średniej wysokości renty rodzinnej z powszechnego systemu emerytalnego bez zachowania proporcji w ustaleniu jego wysokości w odniesieniu do lat służby przed i po 1990 r.) były niezgodne z wzorcami konstytucyjnymi, mogą doprowadzić do uznania zasadności odwołania w całości i zmiany zaskarżonej decyzji w całości, poprzez przyznanie odwołującej prawa do renty rodzinnej w dotychczasowej wysokości.

W konsekwencji uznanie przez Trybunał Konstytucyjny, że taka ingerencja była jednak dopuszczalna, ale z kolei niezgodna z wzorcami konstytucyjnymi byłaby jakakolwiek z wprowadzonych przez ustawodawcę zasad ustalenia na nowo wysokości świadczenia, doprowadzić może do częściowego uwzględnienia odwołania i częściowej zmiany zaskarżonej decyzji.

Wskazane powyżej wątpliwości sądu i treść zarzutów sformułowanych przez odwołującą w odniesieniu do zaskarżonej decyzji, uzasadniają konieczność przeprowadzenia zgodności oceny wskazanych w sentencji postanowienia przepisów ustawy z wzorcami Konstytucyjnymi, a co należy, do Trybunału Konstytucyjnego jako organu stojącego na straży Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stosownie do treści art. 193 Konstytucji RP. To Trybunał a nie sąd powszechny ma bowiem monopol na ostateczną, abstrakcyjną i skuteczną wobec wszystkich podmiotów ocenę zgodności danej regulacji z przepisami Konstytucji RP. Taka ocena jest istotna z uwagi na wydanie przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA kilkunastu tysięcy decyzji w przedmiocie obniżenia wysokości rent rodzinnych po osobach, którym przypisano służbę w organach totalitarnego państwa.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w sentencji postanowienia.



Na oryginalno właściwo podpisany  
za zgodność z oryginałem świadczy

2017 08 25 data i podpis

Stary Sekretarz Sądowy  
Sądu Okręgowego w Warszawie

Nina Fabijańska